

Ganja Mafia sektor, wokół moi ludzie
BOR, NNJL, orientuj się lamusie
To dla tych, którzy wierzą, połamali kciuki
Jebać tych co w nas zwątpili ziom jak bure suki
Moja droga była kręta, mówili mi znajdź se pracę
A ja odpaliłem skręta i ślizgałem się na farcie
Mamo patrz jak latam, znów osiągam nowe szczyty
Miałem dużo farta, ukradłem do niego wytrych
Na wszystko gotowy jak samuraj na harakiri
Ty też sobie możesz pomóc, zapytaj się jak Siri
Weź nie żałuj ziomek jointów, weź nie żałuj mi kiry
Muszę zmienić swą percepcję, bo ten świat bywa tak zły
Brak dobrej miny do złej gry
Kiedyś trzymałem się tylko kry
Chciałem stępić swoje kły
Ale tak jak każdy muszę żyć

Złamałem nie jeden przepis, na mojej drodze już nie jeden kodeks
Dla mnie najważniejszy proces to żyć ze sobą w zgodzie
Coraz szybciej czas leci, nie mogę się z tego wyleczyć
Mam to w DNA kodzie, by żyć ze sobą w zgodzie
Złamałem nie jeden przepis, na mojej drodze już nie jeden kodeks
Dla mnie najważniejszy proces to żyć ze sobą w zgodzie
Coraz szybciej czas leci, nie mogę się z tego wyleczyć
Mam to w DNA kodzie, by żyć ze sobą w zgodzie

Chłopaki to twarde makówki jak opium, zostawiam ochłapy
Nie możesz ty kurwo do łapy brać naszego sortu
Gdybym był Japan to byś nazywany był Baka
Ja ciągle se bakam, wypływam na tracka tę flegmę
Jak tratatatatatata jak AK, a nie mam go w łapach
I nie muszę sapać, by ci wyjebać
Prosta zasada, jebać pozera
Ty na opiatkach, zmęczony jak szmata
Znowu tu szukasz dilera, bo w łapach dilera, w łapach dilera
Znów sypie się łapa, znów leci ci (?)
Jak widzisz, że nie ma tu sensu zabiegać
Z jednej sztamy temat, nie mam na nic tu ciśnienia
Nie jestem byle łakiem, bo wywodzę się z podziemia
Stawiam tylko na bandę, tylko jedna droga, siema

Złamałem nie jeden przepis, na mojej drodze już nie jeden kodeks
Dla mnie najważniejszy proces to żyć ze sobą w zgodzie
Coraz szybciej czas leci, nie mogę się z tego wyleczyć
Mam to w DNA kodzie, by żyć ze sobą w zgodzie
Złamałem nie jeden przepis, na mojej drodze już nie jeden kodeks
Dla mnie najważniejszy proces to żyć ze sobą w zgodzie
Coraz szybciej czas leci, nie mogę się z tego wyleczyć
Mam to w DNA kodzie, by żyć ze sobą w zgodzie